

Sygn. akt I ACa 1340/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 marca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący : SSA Dorota Ochalska - Gola

Sędziowie : S A Anna Beniak (spr .)

S A Krystyna Golinowska

Protokolant: st. sekr. sąd. Julita Postolska

po rozpoznaniu w dniu 9 marca 2016 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością
z siedzibą w G.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej
z siedzibą w B.

o zapłatę

na skutek apelacji strony powodowej

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 29 maja 2015 r. sygn. akt X GC 555/14

I. zmienia zaskarżony wyrok na następujący:

„1. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w B. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G.:

a) kwotę 316.801 (trzysta szesnaście tysięcy osiemset jeden) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 21 stycznia 2014 roku do 31 grudnia 2015 roku, zaś od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty z ustawowymi odsetkami za opóźnienie,

b) kwotę 23.058 (dwadzieścia trzy tysiące pięćdziesiąt osiem) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania,

2. oddala powództwo w pozostałej części.”;

I. oddala apelację w pozostałej części;

II. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w B. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. kwotę 21.241 (dwadzieścia jeden tysięcy dwieście czterdzieści jeden) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 1340/15

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 29 maja 2015 roku wydanym w sprawie z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w B. o zapłatę, Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił powództwo oraz orzekł o kosztach procesu.

Sąd Apelacyjny podziela i uznaje za własne ustalenia faktyczne, z których wynika, że w dniu 16 maja 2012 roku między (...) Spółką Akcyjną w B. jako zamawiającym, a konsorcjum składającym się z (...) Spółki Akcyjnej w W. (lider konsorcjum), (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w W. i (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w E., jako wykonawcą została zawarta umowa (...), której przedmiotem była „Zabudowa turbozespołu upustowo – kondensacyjnego w Elektrociepłowni (...)”.

W dniu 8 lipca 2013 roku pomiędzy (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w E., a (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w K. została zawarta umowa (...) o roboty budowlane dla zadania „Zabudowa turbozespołu upustowo kondensacyjnego w (...) (...) S.A. Oddział Elektrociepłownia (...)”.

Przedmiotem umowy było dostarczenie armatury, dostawa napędów, montaż dostarczonej armatury parowej i wodnej (zawory, przepustnice), wykonanie osprzętu montażowego, montaż napędów A. M. na dostarczonej armaturze, wykonanie niezbędnych prób i badań, zgodnie z wykazami armatury stanowiącymi załącznik nr 2 umowy oraz na bazie oferty. Napędy miały być zrealizowane odpowiednio wedługłączonych schematów połączeń stanowiących załącznik nr 3 do umowy. Strony ustaliły cenę za wykonanie przedmiotu umowy na kwotę 564.000 złotych netto plus VAT. Powódka zobowiązała się do wykonania przedmiotu umowy zgodnie z odpowiednimi polskimi normami i przepisami oraz dyrektywami UE. Przedmiot umowy miał zostać wykonany w ramach budowy prowadzonej w oparciu o projekt budowlany na terenie Elektrociepłowni w Z..

Projekt tej umowy wraz z częścią dokumentacji dotyczącej wykonania robót został przedstawiony pozwanej spółce przez wykonawcę, to jest (...) spółkę z o.o. w E.. W dniu 10 lipca 2013 roku pozwana oświadczyła, że wyraża zgodę, w rozumieniu art. 647¹ § 2 k.c., na zawarcie przez wykonawcę powyższej umowy z (...) spółką z o.o. w K. o wykonanie robót budowlanych określonych w projekcie umowy.

W dniu 22 sierpnia 2013 roku sporządzono protokół zdawczo – odbiorczy numer 3/08/13/Gd, w którym przedstawiciel Gaz § (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w E. potwierdził dostawę armatury na budowę. W dniu 4 września 2013 roku kolejnym protokołem zdawczo – odbiorczym, potwierdzony został odbiór urządzeń – kompensatory elastomerowe kołnierzone 2 sztuki w obu protokołach wskazano, że dotyczą one umowy na dostawę armatury (...).

W dniu 9 lipca 2013 roku pomiędzy (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w K., a (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w E. została zawarta umowa (...) na roboty montażowe.

Przedmiotem umowy było wykonanie przez (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w E. robót montażowych obejmujących montaż dostarczonej przez (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w K. armatury parowej i wodnej (zawory, przepustnice), wykonanie osprzętu montażowego oraz wykonanie niezbędnych prób i badań, zgodnie z wykazami armatury stanowiącymi załącznik nr 1 umowy. Strony ustaliły cenę za wykonanie przedmiotu umowy na kwotę 50.000 złotych netto plus VAT oraz określiły miejsce wykonania umowy na terenie Elektrociepłowni (...).

Roboty montażowe z umowy z dnia 8 lipca 2013 roku o numerze (...) polegające na montażu dostarczonej armatury parowej

i wodnej, wykonaniu osprzętu montażowego oraz wykonaniu niezbędnych robót i badań wykonane zostały na podstawie umowy z dnia 9 lipca 2013 roku o numerze (...) na roboty montażowe przez Gaz § (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w E.. Z tytułu montażu urządzeń spółka ta wystawiła powódce fakturę VAT nr (...) na kwotę 61.500 złotych brutto (50.000 złotych netto plus VAT). Kwota 61.500 złotych została potrącona przez Gaz § (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w E. z należnościami żądanymi przez powódkę z faktur w tym postępowaniu.

Powódka z tytułu umowy z dnia 8 lipca 2013 roku wystawiła dla Gaz § (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w E. między innymi następujące faktury VAT:

- nr (...) na kwotę 61.500 złotych obejmująca usługę aktywacyjną z terminem płatności określonym na dzień 28 listopada 2013 roku,
- nr (...) na kwotę 7.380 złotych obejmująca kompensator płatną do dnia 6 października 2013 roku,
- nr (...) na kwotę 296.799 złotych obejmującą przepustnice płatną do dnia 29 września 2013 roku.

Faktura nr (...) została częściowo uregulowana w wyniku potrącenia z wierzytelnością w kwocie 61.500 złotych wynikającą z faktury VAT nr (...) wystawionej przez Gaz § (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w E. za montaż urządzeń i pozostała z niej do zapłaty kwota 247.921 złotych. Razem suma niezapłaconych należności z opisanych wyżej faktur wynosiła 316.801 złotych.

W piśmie z dnia 28 października 2013 roku Gaz § (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w E. oświadczyła, że będzie regulować sukcesywnie i planuje zapłacić należność między innymi za fakturę nr (...).

W dniu 31 grudnia 2013 roku Gaz § (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w E. potwierdziła saldo wynoszące 316.801 złotych. Ostatecznie jednak spółka nie zapłaciła należności za opisane wyżej faktury.

Postanowieniem z dnia 19 grudnia 2013 roku Sąd Rejonowy w Elblągu, ogłosił upadłość dłużnika Gaz § (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w E. z możliwością zawarcia układu. W dniu 11 lutego 2014 roku Sąd Rejonowy w Elblągu wydał postanowienie zmieniające dotychczasowy sposób prowadzenia postępowania upadłościowego Gaz § (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w E. z możliwością zawarcia układu na postępowanie obejmujące likwidację majątku dłużnika.

W dniu 30 grudnia 2013 roku pozwana odstąpiła od umowy na „Zabudowę turbozespołu upustowo – kondensacyjnego z (...) w zakresie wszystkich robót niedokończonych przez wykonawcę – konsorcjum: (...) SA w upadłości układowej, (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości układowej z przyczyn leżących po stronie wykonawcy.

Mając na uwadze fakt, że wykonawca (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w E. nie zrealizowała w całości zapłaty za wykonane w ramach wykonawstwa roboty z uwagi na zaprzestanie spłacania wierzycieli, powódka wezwała pozwaną pismem z dnia 16 stycznia 2014 roku do zapłaty kwoty 316.801 złotych.

Pozwana odmówiła zapłaty za wykonane roboty.

Prowadząc rozważania prawne Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności odniósł się do wniosku pozwanej o odrzucenie pozwu na podstawie art. 199 § 1 pkt 3 k.p.c. z powodu braku zdolności sądowej po stronie pozwanej. Zdaniem tego Sądu po doprecyzowaniu oznaczenia strony pozwanej przez powódkę w piśmie z dnia 21 listopada 2014 roku, wniosek nie zasługiwał na uwzględnienie.

Sąd wskazał, że nie budzi wątpliwości, iż sprawa niniejsza toczyła się

z udziałem (...) Spółki Akcyjnej

w B., a nie z udziałem Oddziału tej spółki, czego zapewne miała świadomość strona pozwana wnosząc w imieniu spółki a nie jej oddziału sprzeciw od nakazu zapłaty i składając także w imieniu spółki, a nie oddziału spółki kolejne pisma procesowe, a w końcu cofając na rozprawie w dniu 15 maja 2015 roku wnioski o odrzucenie pozwu.

Przechodząc do merytorycznej oceny powództwa, Sąd pierwszej instancji uznał, że nie zasługiwało ono na uwzględnienie.

Sąd ten podniósł, że podstawą żądania pozwu była umowa z dnia 8 lipca 2013 roku zawarta przez (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w E. i powódkę, która nazwana została umową o roboty budowlane, mocą której powódka zobowiązała się do dostarczenia określonej armatury i jej montażu oraz wykonania osprzętu montażowego, a także niezbędnych prób i badań, na której zawarcie pozwana, jako inwestor wyraziła zgodę.

Zdaniem Sądu I instancji nie może budzić wątpliwości, że wskutek zawarcia umowy z 9 lipca 2013 roku pomiędzy tymi samymi stronami umowy, na mocy której to spółka (...) miała dokonać montażu armatury oraz prób i sprawdzeń, doszło do zmodyfikowania treści umowy z dnia 8 lipca 2013 roku. W efekcie zawartych umów zobowiązanie powódki ograniczyło się do dostarczenia określonych urządzeń i armatury, co potwierdzone zostało zarówno w treści faktur, jak i treści protokołów odbioru sporządzonych do umowy z dnia 8 lipca 2013 roku, które dotyczą jedynie dostarczonych urządzeń i armatury bez ich montażu.

Potwierdza to również protokół odbioru do umowy z dnia 9 lipca 2013 roku oraz wystawiona do tej umowy faktura, w których wprost wynika, że dotyczą robót montażowych. Ustalenia stanu faktycznego prowadzą zdaniem Sądu Okręgowego do wniosku, że umowy z dnia 8 lipca 2013 roku nie można kwalifikować jako umowy o roboty budowlane, zwłaszcza, gdy zważy się, iż w rzeczywistości roboty montażowe zostały wykonane przez spółkę (...).

Uzasadniając żądanie pozwu powódka wskazała treść normy art. 647¹ § 5 k.p.c., zgodnie z którą zawierający umowę z podwykonawcą oraz inwestor

i wykonawca ponoszą solidarną odpowiedzialność za zapłatę wynagrodzenia

za roboty budowlane wykonane przez podwykonawcę. Wcześniejsze paragrafy tego przepisu stanowią, że w umowie o roboty budowlane zawartej pomiędzy inwestorem, a wykonawcą strony ustalają zakres robót, które wykonawca będzie wykonywał osobiście lub za pomocą podwykonawców (§1), a do zawarcia przez wykonawcę umowy o roboty budowlane z podwykonawcą jest wymagana zgoda inwestora.

W niniejszej sprawie jest niewątpliwe, że inwestor wyraził zgodę na zawarcie umowy z dnia 8 lipca 2013 roku, ale zgoda ta nie może mieć znaczenia, ponieważ w rzeczywistości na podstawie tej umowy realizowana była jedynie dostawa urządzeń i armatury, a zatem umowa ta była umową sprzedaży, na której zawarcie inwestor nie musiał wyrazić zgody i za której zapłatę nie ponosi odpowiedzialności przewidzianej w art. 647¹ § 5 k.c.

Postępowanie dowodowe przesądziło w ocenie Sądu pierwszej instancji,

że montaż armatury dokonał na podstawie umowy z dnia 9 lipca 2013 roku, wykonawca, a zatem powódka nie wykazała, aby na podstawie umowy z dnia

8 lipca 2013 roku wykonała jakiegokolwiek roboty budowlane. W sprawie wykazano jedynie sprzedaż określonych urządzeń i armatury co skutkuje tym, że odpowiedzialność inwestora z art. 647¹ § 5 k.c. nie znajduje zastosowania

Z tych wszystkich względów Sąd Okręgowy oddalił powództwo, orzekając o kosztach na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku złożyła powódka, zaskarżając go w całości. Skarżąca podniosła następujące zarzuty:

1) naruszenia art. 647¹ § 1 i § 5 k.c. poprzez błędną wykładnię

i przyjęcie, że pozwany nie ponosi solidarnej odpowiedzialności za zapłatę wynagrodzenia względem E.- (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K., jako podwykonawcy, albowiem Spółka ta nie wykonywała osobiście umowy podwykonawczej o roboty budowlane, na którą pozwany jako inwestor wyraził zgodę;

2) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu pierwszej instancji z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez błędne ustalenie, że umowa podwykonawcza z dnia 8 lipca 2013 roku nie stanowiła umowy o roboty budowlane, gdyż została przez strony zmieniona, zaś żadna z faktur stanowiących podstawę żądania pozwu nie dotyczyła montażu dostarczonych w ramach tej umowy urządzeń, podczas gdy, ujawnione na rozprawie dowody nie potwierdzają jakiegokolwiek zmiany tejże umowy, zaś faktura wystawiona przez (...) Biuro (...)

i Armatury Nietypowej w K. z dnia 29 października 2013 roku nr (...) na kwotę 61.500 złotych obejmowała wartość wykonanej usługi montażu;

3) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 405 k.c. polegające na niezastosowaniu w niniejszej sprawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu, uzasadniających żądanie pozwu.

W następstwie tak sformułowanych zarzutów powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów procesu za obie instancje w tym koszty zastępstwa procesowego według norm przepisanych; ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, przy uwzględnieniu kosztów dotychczasowego postępowania.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana wniosła o jej oddalenie oraz o zasądzenie od powódki na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania przed Sądem drugiej instancji, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powódki zasługiwała na uwzględnienie w znacznej części.

W ocenie Sądu Apelacyjnego podniesiony przez apelującą zarzut sprzeczności istotnych ustaleń Sądu pierwszej instancji z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego jest trafny.

Na wstępie należy zaakcentować, że sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego oznacza, że w stanie faktycznym ustalonym przez Sąd pierwszej instancji zachodzą sprzeczności między poszczególnymi ustaleniami, czyli, że stan ten w świetle materiału nie stanowi harmonijnej całości. Chodzi tu o błędy popełnione przy ocenie dowodów (przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów) oraz przy dokonywaniu poszczególnych ustaleń, zwłaszcza w zakresie logicznego wnioskowania. Dochodzi tu do sytuacji, w której można zarzucić Sądowi, że wyprowadził logicznie błędny wniosek z ustalonych przez siebie okoliczności, czy też przyjął fakty za ustalone bez dostatecznej podstawy (fakty nie potwierdzone materiałem), bądź przeciwnie - uznał za nieudowodnione pewne fakty mimo istnienia ku temu dostatecznej podstawy w zebranych materiale.

Nie budzi wątpliwości, że samo twierdzenie strony o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości, nie jest wystarczające (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 13 września 2012 r., sygn. akt I ACa 445/12, LEX nr 1223454). Konieczne jest bowiem wykazanie, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, gdyż tylko takie uchybienie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż

ocena sądu (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 12 października 2012 r., sygn. akt I ACa 209/12, LEX nr 1223145).

W rozpoznawanej sprawie nie ulega wątpliwości, że Sąd błędnie ustalił, iż żadna z faktur wystawionych przez powódkę nie dotyczyła montażu dostarczonych urządzeń, prób lub sprawdzeń. Te czynności były wykonywane przez powódkę, a należność za nie obejmowała faktura nr (...) na kwotę 61.500 zł, w której odnotowano, że dotyczy usługi aktywacyjnej.

Nieprawidłowa była również ocena Sądu Okręgowego, że umowa z dnia 9 lipca 2013 roku stanowiła modyfikację umowy z dnia 8 lipca 2013 roku.

Żaden punkt umowy z 9 lipca nie odwołuje się do umowy z 8 lipca. Nie ma też żadnych podstaw do potraktowania umowy z 9 lipca, jako aneksu do umowy stron z 8 lipca 2013 roku. Nadto zauważyć należy, że jakkolwiek skutek zawarcia umowy z 9 lipca 2013 roku, część prac montażowych miała wykonać spółka (...), to fakt ten nie miał żadnego wpływu na dodatkowe obowiązki powodowej spółki jako podwykonawcy na mocy umowy z 8 lipca 2013 roku.

Były one określone w pkt 1.6 -1.12 umowy z 8 lipca 2013 roku i dotyczyły udzielanych gwarancji jakości i rękojmi na aparaturę i zabezpieczenia antykorozyjne oraz bezpłatnego serwisu, a także obowiązku usuwania wszelkich wad i niesprawności na własny koszt. Wszystko to dowodzi, że celem porozumienia z 9 lipca 2013 roku, było zawarcie nowej umowy o podwykonawstwo, a nie modyfikowanie obowiązków umownych zaciągniętych w dniu 8 lipca 2013 roku przez spółki (...) oraz Gaz (...).

Niezależnie od powyższego zauważenia również wymaga, że w pkt 1.13 umowy z 8 lipca 2013 roku, nakładającym na powódkę szereg obowiązków nie ma zapisu wskazującego na konieczność wykonania montażu urządzeń własnymi siłami, a jedynie na obowiązek zapewnienia personelu posiadającego odpowiednie uprawnienia. Tym samym umowa z 8 lipca 2013 roku nie pozbawiała powódki możliwości zawarcia umowy podwykonawczej. Nie istniały też żadne ograniczenia w wyborze podwykonawcy za wyjątkiem wymagania posiadania odpowiednich uprawnień.

Charakter umowy o roboty budowlane, określony w przepisach kodeksu cywilnego jest taki, że wykonawca tej umowy nie jest zobowiązany do osobistego świadczenia robót budowlanych. W konsekwencji należy przyjąć, że wykonawcą może być zarówno podmiot, który samodzielnie zajmuje się wykonaniem robót, jak i podmiot korzystający z usług innych podmiotów, czyli podwykonawców.

W konsekwencji należało uznać, że strona apelująca słusznie zarzucała, iż z treści art. 647 i 647 ¹k.c. nie wynika obowiązek osobistego świadczenia robót budowlanych przez wykonawcę. Jeżeli zatem to ustawowe uprawnienie nie zostanie wyłączone w treści umowy o roboty budowlane, to wykonawca ma prawo do zawarcia umowy z kolejnym podwykonawcą, co miało miejsce w niniejszej sprawie.

Te wszystkie okoliczności sprawiają, że za nietrafną należało uznać argumentację Sądu Okręgowego, że umowa z 9 lipca zmodyfikowała pierwotną umowę (...) spółki z o.o. w K. oraz (...) spółki z o.o. w E. taki sposób, że stała się ona jedynie umową sprzedaży, a zatem zgoda inwestora na jej zawarcie nie ma znaczenia prawnego.

Jak wynika z art. 647 k.c. przez umowę o roboty budowlane wykonawca zobowiązuje się do oddania przewidzianego w umowie obiektu wykonanego zgodnie z projektem i z zasadami wiedzy technicznej. Właśnie takie obowiązki powódki wynikają z umowy zawartej 8 lipca 2013 roku, przedstawionej stronie pozwanej i przez nią zaakceptowanej, jako umowy o roboty budowlane, co wyraźnie zostało podane w treści złożonego przez pozwaną oświadczenia (k- 20).

Skarżąca powierzyła umową nr (...) zawartą 9 lipca 2013 roku wykonanie części prac montażowych podwykonawcy, a wszystkie powierzone roboty zostały wykonane i protokolarnie odebrane. Powódka rozliczyła się ze swoim podwykonawcą na zasadzie potrącenia z jej należności objętej fakturą (...) kwoty 61.500 zł objętej fakturą (...) wystawioną przez spółkę (...), a obie faktury zostały zaksięgowane zarówno u wystawcy, jak i odbiorcy.

Z kolei po zrealizowaniu w całości przedmiotu umowy podwykonawczej z dnia 8 lipca 2013 powódka wystawiła faktury VAT o numerach: (...) na kwotę 61.500 złotych; (...) na kwotę 7.380 złotych oraz (...) na kwotę 296.799 złotych, (z której po potrąceniu domagała zapłaty jedynie kwoty 247.921 zł), obciążając nimi swojego kontrahenta, czyli (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w E.. Poza sporem pozostaje też fakt, że powódka nie uzyskała od spółki z E. świadczenia pieniężnego należnego jej z racji wykonania wskazanej umowy z 8 lipca 2013 roku.

Podnoszona przez apelującą argumentacja dotycząca solidarnej odpowiedzialności pozwanej, jako inwestora wobec powódki, jako podwykonawcy z mocy w art. 647¹ k.c. jest oczywiście słuszna. Jak trafnie wskazywała apelująca zostały spełnione warunki, określone w tym przepisie tj.:

- zawarcie przez wykonawcę z podwykonawcą umowy, której przedmiotem jest wykonanie robót budowlanych, jak również,
- wyrażenie przez inwestora zgodę na zawarcie tej umowy. Wskazanej wyżej odpowiedzialności solidarnej nie warunkuje konieczność osobistego wykonania przez podwykonawcę robót przewidzianych umową zawartą z wykonawcą.

Dodać tu należy, że strona pozwana nie kwestionowała w niniejszym procesie faktu wykonania powyższych prac, ani nie zgłaszała żadnych zarzutów, co do ich prawidłowości czy jakości, ani też nie kwestionowała wyrażenia zgody na zawarcie umowy w trybie art. 647¹ § 2 k.c. Skoro tak, to z mocy art. 647¹ § 5 k.c. miała obowiązek uregulowania na rzecz powódki należności z powyżej wskazanych faktur, jako dłużniczka solidarna.

Zgodzić się więc należało ze stroną apelującą, że w przedmiotowej sprawie doszło do naruszenia prawa materialnego w postaci art. 647¹ § 1 i 5 k.c. wskutek nieprawidłowego uznania, że umowa z dnia 8 lipca 2013 roku z chwilą zawarcia umowy z 9 lipca 2013 roku przestała być umową o roboty budowlane.

Paradoks powyższego rozumowania tkwi w tym, że o zakwalifikowaniu umowy z 8 lipca 2013 roku nie decydowałyby jej przedmiot, czy zakres obowiązków stron oraz zaakceptowanie jej przez inwestora w trybie art. 647¹ § 2 k.c., czyli jako umowy o roboty budowlane, lecz fakt zawarcia późniejszej umowy o podwykonawstwo – choć przepis art. 647¹ § 1 k.c. wyraźnie dopuszcza taki sposób wykonania umowy.

Powoływana przez stronę pozwaną okoliczność, że umowa z 9 lipca 2013 roku nie została przedstawiona pozwanej spółce, pozostaje bez wpływu na zasadę odpowiedzialności (...) wobec apelującej powódki. Brak przedstawienia inwestorowi umowy z 9 lipca miałyby znaczenie jedynie w sytuacji, gdyby to spółka (...) z E. domagała się od pozwanej, zapłaty za prace wykonane jako podwykonawca powódki, co w tej sprawie nie ma miejsca. Zauważenia wymaga też to, że zawarcie umowy podwykonawczej ze spółką (...) skutkuje tym, że kwota dochodzona przez powódkę od pozwanej jako inwestora jest o 61.500 zł niższa.

Dodać tu należy, że dopiero w uzasadnieniu odpowiedzi na apelację pozwana podniosła zarzut uregulowania wszelkich należności na rzecz wykonawcy tj. spółki (...). Choć powódka temu zaprzeczyła, to pozwana nie przedstawiła na powoływaną okoliczność żadnych dowodów. Gdyby jednak przyjąć, że stan rzeczy podnoszony przez pozwaną miał miejsce, to jak wynika z ugruntowanego orzecznictwa zapłata wykonawcy wynagrodzenia nie wyłączałby odpowiedzialności inwestora wobec podwykonawcy na podstawie art. 647¹ § 5 k.c. (OSNC 2007/4/52, OSP 2007/7-8/86, Biul.SN 2006/6/6, M.Prawn. 2007/18/1013)

Konkludując stwierdzić należy, że skoro pozwana spółka jako inwestor wyraziła zgodę na zawarcie przez spółkę (...) jako wykonawcę umowy o roboty budowlane z powódką jako podwykonawcą, a spółka (...) nie zrealizowała swojego zobowiązania, tj. zapłaty wynagrodzenia za wykonane przez powódkę roboty, to pozwana ponosi solidarną odpowiedzialność za powstałe zobowiązanie.

Z powyższych względów za uzasadnione należało uznać żądanie apelującej zasądzenia od pozwanej kwoty 316.801 złotych tytułem wynagrodzenia za roboty budowlane.

Aksesoryjność materialna roszczenia o odsetki względem roszczenia głównego (art. 481 § 1 k.c.) przesądza uznanie, że usprawiedliwione co do zasady było również żądanie zasądzenia odsetek od roszczenia głównego. Nie zasługiwało ono jednak na uwzględnienie w zakresie żądanej przez powódkę wysokości, która domagała się zasądzenia umownych odsetek maksymalnych. Zgodnie z zawartą pomiędzy powodową spółką a spółką (...) umową zleceniobiorca miał zastrzeżoną możliwość naliczenia zleceniodawcy odsetek za nieterminowe płatności z faktur VAT w wysokości 0,2 % wartości każdej z nich, od daty wymagalności na fakturze (pkt 6 ust 5 umowy).

Mając jednak na względzie, że w powyższej umowie nie uregulowano w jakim stosunku mają być naliczane umówione odsetki w wysokości 0,2 %, brak było zdaniem Sądu Apelacyjnego podstaw ku temu, aby zasądzić odsetki maksymalne. Z tych też względów należało zasądzić odsetki ustawowe, które wbrew odmiennemu przekonaniu pozwanej podlegają zapłacie przez inwestora w ramach jego solidarnej odpowiedzialności inwestora na mocy art. 647¹ § 5 k.c.

Zobowiązanie z tytułu odsetek jest zobowiązaniem bezterminowym, a zatem należało je zasądzić od daty wezwania inwestora do zapłaty. Wezwanie do zapłaty było datowane na dzień 16 stycznia 2014 roku. Z odpowiedzi pozwanej wynika, że zostało one doręczone do jej siedziby w dniu 20 stycznia 2014 roku, a zatem odsetki należało zasądzić od dnia 21 stycznia 2014 roku (k. 34 do 35 odwr.). Wobec zmiany przepisu art. 471 k.c. począwszy od dnia 1 stycznia 2016 roku, od tego dnia powódce należały się odsetki ustawowe za opóźnienie.

Wydanie na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. orzeczenia reformatoryjnego co do całości żądania głównego i w części co do żądania zasądzenia odsetek skutkowało zmianą rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów postępowania, o których należało orzec zgodnie z wyrażoną w art. 98 k.p.c. zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy. Sąd zasądził na rzecz powódki od pozwanej kwotę 23.058 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania za pierwszą instancję, na którą składała się opłata sądowa od pozwu (15.841 złotych) oraz koszty zastępstwa procesowego (7.217 złotych).

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono także na podstawie art. 98 k.p.c. zasądzając na rzecz powódki od pozwanej kwotę 21.241 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, na które złożyły się opłata sądowa od apelacji (15.841 złotych) oraz zwrot kosztów zastępstwa procesowego (5.400 złotych).